

Stan Miłości i Zaufania, Każdej jesieni

Niestety jest tak, że przyszły dni
Mijamy się w drzwiach na klatkach i
Słów ciągle nam brak i brakuje sił
By spojrzeć na świat z nadzieją i, z nadzieją i...

Ty mówisz, że jeden rok, ten rok mógłby to zmienić
Czy nie jest tak, że kończy się nasz świat każdej jesieni

I może być tak, że przyjdą dni
Zawieje wiatr z południa i
Pójdziemy na dach pogonić złe sny
Spójrzymy na świat z nadzieją i, z nadzieją i...

Ty mówisz, że jeden rok, ten rok mógłby to zmienić
Czy nie jest tak, że kończy się nasz świat każdej jesieni

Gdy słońca brak i czarny wstaje dzień
Jedno co chcę to znowu zapaść w sen
I czuję jak nam czas umyka
Ty na klatce znikasz, ja drzwi zamykam